

Hanna Paniszewa

Geneza i kierunki działalności polskich organizacji pozarządowych w obwodzie brzeskim na Białorusi w latach 1987-2008

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 65/1, 73-93

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

HANNA PANISZEWA

*Geneza i kierunki działalności polskich organizacji pozarządowych
w obwodzie brzeskim na Białorusi w latach 1987–2008*

Genesis and directions of activity of the Polish nongovernmental organizations in the Brest region
in Belarus in 1987–2008

Celem poniższego artykułu jest próba przedstawienia genezy polskich organizacji pozarządowych obwodu brzeskiego na Białorusi i głównych kierunków ich działalności w latach 1987–2008.

Temat ten był dotychczas przedmiotem specjalnych badań, przedstawionych w pracach zbiorowych, ale analizy te kończyły się zwykle na roku 2003 i nie obejmowały wszystkich organizacji działających w obwodzie.¹

Podstawowymi źródłami do napisania artykułu były materiały archiwum ZPB obwodu brzeskiego, czasopismo „Echa Polesia” – organ ZPB obwodu brzeskiego, „Polskie Słowo z Baranowicz” – gazeta Społecznej Szkoły Polskiej w Baranowiczach, statystyczne dane spisów ludności obwodu brzeskiego oraz materiały stron internetowych polskich organizacji pozarządowych na Białorusi.

Początki polskich organizacji społecznych zarówno w obwodzie brzeskim², jak i na całej Białorusi, sięgają roku 1987, kiedy to powstawały pierwsze inicjatywy polskiej społeczności, mające na celu odrodzenie narodowe Polaków bę-

¹ Zob.: *Blisko, a tak daleko. Polacy w obwodzie brzeskim na Białorusi*, red. A. Bobryk, Warszawa 2004; *Życie społeczne Polaków na Wschodzie. Wybrane zagadnienia*, red. A. Bobryk, Siedlce 2008.

² Obwód brzeski znajduje się na Południowym Zachodzie Republiki Białoruś pomiędzy biegiem rzeki zachodni Bug i rzeką Słucz, na granicy z Polską i Ukrainą. Stworzony 4.12.1939 r. składa się z 16 rejonów. Powierzchnia – 32,3 tys. km. Liczba mieszkańców wynosi 1485 tys.

dających obywatelami białoruskiego państwa. Białoruś przez 40 lat (jako BSRR) ignorowała fakt obecności mniejszości polskiej w swoich granicach, chociaż ta otwarcie okazywała swoją narodową tożsamość podczas ogólnopaństwowych rejestracji ludności w latach 1959, 1979, 1989, 1999.

Tabela 1. Liczba ludności polskiej na Białorusi w latach 1989–1999 r. według obwodów³

Jednostki obwodowe	Liczba ludności w tys. w 1989 r.	Liczba ludności w tys. w 1999 r.	w tym:			
			Ludność polska w tys. w 1989 r.	Ludność polska w tys. w 1999 r.	Ludność polska w % w 1989 r.	Ludność polska w % w 1999 r.
Brzeski	1449,0	1485,0	31,7	27,0	2,2	1,8
Grodzieński	1163,6	1185,0	300,8	294,0	25,9	24,8
Miński	1574,6	1559,0	33,2	30,0	2,1	1,9
Homelski	1667,8	1545,0	4,6	4,0	0,27	0,3
Mohylewski	1279,8	1214,0	3,7	3,0	0,28	0,2
Witebski	1409,9	1377,0	25,2	21,0	1,8	1,5
M. Mińsk	1607,1	1680,0	18,5	17,0	1,15	1,0
Ogółem	10151,8	10045,0	417,7	396,0	4,1	3,9

Działalność organizacji polskich obwodu brzeskiego, co ilustruje powyższa tabela, rozpoczęła się w warunkach niekorzystnego zmniejszenia się liczby ludności polskiej. Podobna zresztą tendencja charakterystyczna była w latach 90. ubiegłego wieku dla całej Białorusi. W roku 1999 polskość zadeklarowało 27 000 osób spośród 1 485 000 mieszkańców obwodu, co stanowi 1,8%. Zdaniem autorki, podstawowe przyczyny tego faktu to: intensywna rusyfikacja na ziemiach wcielonych do ZSRR po II wojnie światowej, która nie ustala w latach 90., wynarodowienie części ludności polskiej nieposiadającej już dokumentów potwierdzających jej polską tożsamość, a także nieprawidłowości spisowe. Z drugiej strony, otwarcie granicy z Polską, a przez nią i z Zachodem, od początku lat 90. sprzyjało migracji edukacyjnej i zarobkowej zarówno na Zachód, jak i na Wschód, co stało się drugim ważnym czynnikiem zaistniałej sytuacji. Przypomnijmy, że w czasach radzieckich podobne migracje nie były możliwe.

Dążenie polskiej ludności ukierunkowane na odrodzenie swojej tożsamości i kultury zazwyczaj rozpoczynało się wraz z odrodzeniem życia religijnego. Okres odrodzenia religijnego w Kościele katolickim na Białorusi zaczął się pod koniec

³ Szerzej zob.: *Итоги всесоюзной переписи населения 1959г.*, Москва 1963; *Итоги всесоюзной переписи населения 1970г.*, Москва 1972; *Итоги всесоюзной переписи населения 1979г.*, Москва 1981; *Итоги переписи населения Республики Беларусь 1999 года. Национальный состав населения Республики Беларусь и распространённость языков*, т. 1, Минск 2001.

lat 80. na fali tzw. pierestrojki, związanej ze zmianami politycznymi.⁴ W roku 1991 w diecezji pińskiej było tylko 19 kapłanów, a w roku 2000 ich liczba wzrosła do 34, z czego 7 to miejscowi kapłani, a 27 zagraniczni, zazwyczaj z Polski. Jeżeli do października 1989 r. w diecezji zachowało się tylko 12 czynnych kościołów, to do roku 2001 przybyło 12 nowych świątyń i 21 odbudowanych.⁵

21 grudnia 1988 roku w Brześciu zmarł ks. Stanisław Łazar, wówczas jedyny ksiądz w Brześciu. Mieszkańcy miasta pozostali bez opieki duchowej. Na pogrzeb księdza przybyło kilku kapłanów z Polski. Po uroczystościach pogrzebowych wielu wiernych prosiło księży o pozostanie. Wówczas zdecydowali się na to ks. Tadeusz Olszewski oraz ks. Zbigniew Karolak. Ks. Karolak podjął intensywne działania w celu odzyskania świątyń w Brześciu i okolicach. Na początku roku 1989 wystąpiono do władz w Moskwie o zwrot kościoła w Kobryniu, a następnie o brzeski kościół pw. Podwyższenia Św. Krzyża przy ul. Lenina 34 (dawna Unii Lubelskiej). Działania te zaowocowały sukcesem. Wbrew różnym przeszkodom, kościół przywrócono wiernym. 12 sierpnia 1990 roku została odprawiona pierwsza msza św. po 42 latach, a 28 sierpnia 1992 roku odbyła się konsekracja kościoła, która trwała trzy dni.⁶ W tym czasie odbyło się procesjonalne przeniesienie Cudownego Obrazu Matki Bożej Brzeskiej z kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski na swoje miejsce do odzyskanego kościoła. Według ks. Z. Karolaka, na początku parafia liczyła 300 osób narodowości polskiej. Później do parafii zaczęli zapisywać się ludzie o mieszanym pochodzeniu.⁷ Wspólna praca organizacyjna: pisanie licznych listów do przedstawicieli władz z prośbami o pozwolenie na otwarcie nowych parafii, pikietowanie, rozpowszechnianie informacji wśród wiernych o ogólnych potrzebach związanych z miejscami kultu, pielgrzymki do cudownych obrazów na Białorusi i w Polsce, praca fizyczna przy renowacji istniejących świątyń, a także na budowlanych placach nowych kościołów, akcje kulturalno-oświatowe i charytatywne rozbudziły świadomość narodową i potrzebę krzewienia tradycji i kultury polskiej, integrację środowiska polskiego, stały się kamieniem węgielnym dla polskich organizacji pozarządowych na terenie obwodu.

Najstarszymi polskimi organizacjami pozarządowymi w obwodzie brzeskim były Społeczna Szkoła Polska w Baranowiczach (marzec 1987), Polski

⁴ R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki na Białorusi po II wojnie światowej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, t. 39, 1996, nr 3, s. 52.

⁵ B. Błoński, *Odrodzenie życia religijnego w obwodzie brzeskim (dziesięć lat struktur diecezjalnych Kościoła na Białorusi)*, [w:] *Blisko, a tak daleko...*, s. 58.

⁶ W. Misiuta, *Historia i działalność parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Brześciu*, [w:] *Blisko, a tak daleko...*, s. 82.

⁷ *Ibid.*, s. 83.

Klub w Brześciu (listopad 1987) i Polska Szkoła Społeczna w Brześciu (wrzesień 1988).

Społeczna Szkoła Polska w Baranowiczach im. Tadeusza Rejtana założona została przez Elżbietę Dołęgę-Wrzosek w roku 1987. Początkowo szkoła ta działała w domu p. Elżbiety i liczyła 18 uczniów, następnie zaś od roku 1992 w Klubie „Budowlany” – w domu byłych właścicieli Baranowicz – Rozwadowskich. Od roku 1994 szkoła posiada własną siedzibę – Dom Polski, wybudowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i ze środków finansowych blisko 300 mieszkańców Baranowicz, wplacających po kilka miesięcznych pensji na budowlę. Dom ten jest jedyną polską placówką kulturalną i edukacyjną powstałą na terenie obwodu. Jako obiekt gospodarczy utrzymuje się ze składek blisko 800 członków Stowarzyszenia „Dom Polski”, czesnego za naukę dzieci i dorosłych, z różnego rodzaju darowizn i dotacji z Białorusi i Polski.⁸ W szkole mieszczą się trzy nowoczesne klasy lekcyjne, aula na 300 osób, biblioteka im. Władysława Klimka z 30 tysiącami woluminów z różnych dziedzin wiedzy, kawiarenka na 40 miejsc i kuchnia, pomieszczenia hotelowe dla 30 gości, własny gabinet lekarski.

Dyrektorem Domu Polskiego od początku jego funkcjonowania jest Elżbieta Dołęga-Wrzosek. W kwietniu 2007 r. w szkole pracowało 8 nauczycieli i uczyło się 312 uczniów.⁹ Głównymi kierunkami działalności Domu Polskiego i Polskiej Szkoły Społecznej w Baranowiczach są:

– nauczanie języka, literatury, geografii, historii polskiej i śpiewu miejscowych Polaków i wszystkich chętnych, deklarujących przywiązanie do kultury polskiej;

– integracja polskiego środowiska przez organizowanie imprez kulturalnych, okolicznościowych, przez obchodzenie świąt religijnych, aktywizując równocześnie różne grupy wiekowe w jedną społeczność o ugruntowanej przynależności narodowej i wpierających się wzajemnie na rzecz podtrzymywania tradycji i obyczajów¹⁰;

– rozwój osobistych talentów przez uczestnictwo w różnego rodzaju kolach zainteresowań, takich jak: Klub Polskiej Mowy i Kultury (KPMiK) (1989), kółko teatralne „Szalone” (1999), zespoły muzyczne „Witaminki” (1999) i „Przymierze” (2005), Drużyna Harcerska im. T. Rejtana, chór „Dlaczego” (1999), chór „Kraj rodzinny”; zespół taneczny „Pierwiosnek”¹¹;

⁸ E. Dołęga-Wrzosek, *Szkoła Polska teraz*, „Polskie Słowo z Baranowicz” (wiosna) 2002.

⁹ A. Odlanicki, *Dwadzieścia lat jak jeden dzień*, „Głos znad Niemna na uchodźstwie” (kwiecień) 2007, nr 2(9), s. 3.

¹⁰ M. Michałek, *Rola szkoły polskiej w podtrzymywaniu tożsamości narodowej mieszkańców Baranowicz*, [w:] *Życie społeczne Polaków na Wschodzie...*, s. 281.

¹¹ E. Dołęga-Wrzosek, *Nasze zespoły*, „Polskie Słowo z Baranowicz” (wiosna) 2002.

- zbieranie i przechowywanie legend i opowieści traktujących o życiu Polaków na Kresach Wschodnich;
- rozwijanie potrzeby kontaktów Polaków z Baranowicz z Macierzą w celu poznawania historii i kultury Polski, organizacja regularnych wyjazdów do Polski;
- obejmowanie opieką miejsc pamięci narodowej na terenie miasta i rejonu;
- wydawanie pisma „Polskie Słowo z Baranowicz” od roku 1994 dzięki pomocy redakcji „Tygodnika Siedleckiego”.

Studiująca młodzież z grona absolwentów PSS z Baranowicz założyła 26 grudnia 1997 roku klub „Zaczek”, celem którego jest wymiana doświadczeń studentów różnych placówek edukacyjnych w Macierzy i pomoc dla uczniów starszych klas w podejmowaniu decyzji związanych z wyborem kierunku studiów.

Stowarzyszenie „Dom Polski” i Społeczną Szkołę Polską w Baranowiczach w realizacji zadań statutowych wspierają liczne organizacje, fundacje i osoby prywatne. Są to przede wszystkim: Konsulat Generalny RP w Brześciu, Związek Polaków na Białorusi, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Akademia Podlaska w Siedlcach, Urząd Miasta Siedlce, Fundacja im. T. Goniewicza w Lublinie oraz organizacje polonijne Australii, Niemiec i Francji.¹²

Klub Polski w Brześciu powstał w listopadzie 1987 roku. Jego założycielką oraz opiekunem już od 21 lat jest Alina Jaroszewicz. Zadaniem Klubu jest aktywizacja życia społecznego i kulturalno-oświatowego wszystkich środowisk polskich obwodu brzeskiego, kształtowanie świadomości narodowej, wspieranie demokratycznych inicjatyw i projektów, realizacja programów edukacyjnych, kulturalnych oraz humanitarnych.¹³

Klub Polski działał do roku 2005 w instytucji państwowej Centrum Twórczości Młodzieżowej, korzystając z jego pomieszczeń. Ta działalność zaowocowała dla miasta licznymi międzynarodowymi festiwalami. Największą popularnością cieszyły się: coroczny Festiwal „Brzeska Jesień z Polską Piosenką”, w którym wzięło udział 920 uczestników z Białorusi, Litwy, Ukrainy i Polski, I Polsko-Białoruski Festiwal Sztuki Współczesnej (1999), I Międzynarodowy Festiwal Młodych Wokalistów im. S. Moniuszki pod patronatem prof. M. Fołtyn (2001) – w pięciu koncertach festiwalowych wzięło udział 360 wykonawców z 6 krajów, Międzynarodowy Festiwal „Z Piosenką dla Europy” (2004) – 124 uczestników z całej Białorusi.¹⁴

¹² Szerzej zob.: E. Dolega-Wrzesiek, *Działalność Społecznej Szkoły Polskiej w Baranowiczach*, [w:] *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, red. J. Mazur, Warszawa 1997, s. 384.

¹³ *Polesia Czar. Zespół wokально-instrumentalny przy Klubie Polskim w Brześciu*, folder informacyjny.

¹⁴ *Jubileusz XX-lecia Polskiej Szkoły Społecznej w Brześciu*, folder informacyjny.

Ogromnym zainteresowaniem młodzieży cieszyły się projekty historyczno--krajoznawcze – tylko w 2007 roku zrealizowano 6 programów: „Trasą traugutowską po Polesiu”, „Św. Andrzej Bobola – patron Polesia”, „Pamięć o poleskich osadnikach”, „Pińsk Ryszarda Kapuścińskiego”, „W krainie leśnych ludzi” i „Poleskie muzea etnograficzne”, których podsumowaniem stało się przygotowanie przewodnika po Polesiu.¹⁵

Atrakcyjność i poziom działań Klubu Polskiego w Brześciu przyczyniły się w regionie przygranicznym do tworzenia przyjaznego klimatu dla Polski, do pogłębiania więzi pomiędzy środowiskami polskimi i białoruskimi.

Przy Klubie Polskim w Brześciu od września 1988 r. prężnie działa Polska Szkoła Społeczna. W szkole uczyło się ponad 2300 uczniów. Blisko 600 absolwentów studiowało lub studiuje na wyższych polskich uczelniach, corocznie do nauki w szkole przystępuje ponad 300 dzieci i młodzieży.¹⁶ Szkoła zatrudnia 10 nauczycieli. Kieruje nią Natalia Rakowicz, absolwentka PSS w Brześciu, posiadająca dyplom polski. W roku 2008 podczas obchodów jubileuszu 20-lecia Polskiej Szkoły Społecznej nadano imię Ignacego Domeyki oraz dokonano poświęcenia sztandaru szkoły. Kadra pedagogiczna i współpracownicy szkoły należą m.in. do Światowej Rady Badań nad Polonią i Światowej Korporacji Domeykowskiej.

Kierunki działalności Polskiej Szkoły Społecznej i Klubu Polskiego często się pokrywały, ponieważ łączyły bliskie inicjatywy promowania i popularyzacji kultury polskiej. We współpracy zrealizowane zostały: coroczne kursy metodyczne dla nauczycieli, olimpiady języka polskiego i historii, konkursy plastyczne i plenery, warsztaty artystyczne, dni polskiej kultury, tygodnie filmu polskiego, wystawy i prezentacje, prelekcje polskich naukowców z KUL na wyższych uczelniach Brześcia, programy w Radio Brześć. Młodzi wokaliści Zespołu „Polesia Czar” prezentowali swoje talenty w Polsce, Niemczech, we Francji i Włoszech. 30 maja 2000 roku śpiewali dla Ojca Św. Jana Pawła II w sali Klementyńskiej w Watykanie oraz w Bazylice Św. Piotra.¹⁷ Klub Polski i Polska Szkoła Społeczna przyczyniły się do upamiętnienia śladów polskiego patriotyzmu, rekonstrukcji polskich grobów, prac remontowo-porządkowych na cmentarzach polskich w Brześciu, odsłonięcia tablic pamiątkowych i krzyży, udokumentowania działalności Związku Obrońców Wolności (ZOW) – polskiej organizacji patriotycznej działającej na Polesiu w latach 1945–1948.

W roku szkolnym 2007/2008 trzy uczennice oraz dwóch nauczycieli uczestniczyło w programie edukacyjnym IPN „Opowiem ci o wolnej Polsce”. Głównym

¹⁵ A. Jaroszewicz, *Nasze XX-lecie*, „Echa Polesia” 2008, nr 2, s. 4.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

celem programu było dotarcie do świadków historii, którzy mogliby przekazać informacje dotyczące ich życiowych doświadczeń z czasów najnowszej historii. Relacje te mogą istotnie wzbogacić obraz współczesnej historii, szczególnie dzieje miejscowych społeczności, które były w czasach radzieckich przedstawiane tendencyjnie. W ciągu 6 miesięcy odbywały się bezpośrednie spotkania zespołu ze świadkami wydarzeń historycznych, a mianowicie członkami polskiej organizacji działającej na Polesiu – Związku Obrońców Wolności, która walczyła w latach 1945–1948 o zachowanie polskości ziem wcielonych po 1945 roku do ZSRR. Uczniowie przychodzili na spotkania z opracowanymi pytaniami oraz z bagażem wiedzy podręcznikowej na temat sytuacji, jaka zaistniała na ziemiach Drugiej Rzeczypospolitej zaanektowanych w listopadzie 1939 r. przez Związek Radziecki. W ramach poszukiwań powstała bibliografia odnosząca się do historii ZOW, która stała się podstawą scenariusza filmu *Był taki czas...*, przygotowanego przez uczennice w ramach projektu. Jego autorki przeprowadziły ponadto kwerendę prasową w bibliotekach Brześcia, zapoznając się z ówczesną prasą partyjną.

Zespołowi udało się spotkać z Aleksym Piskanowskim, Wacławem Trzeciakiem, Natalią Zarzycką – członkami tej organizacji, a także z Edwardem Jaroszewiczem – w latach 1945–1948 dziesięcioletnim łącznikiem między placówkami ZOW. Spotkania okazały się niezwykle cennym doświadczeniem, mającym wysokie walory edukacyjne. Poznawanie historii poprzez indywidualne losy ludzi miało pozytywny wpływ na uczniów, wyzwalając emocje i osobiste zaangażowanie oraz autentyczną chęć dotarcia do prawdy historycznej. Po pierwszym spotkaniu z Aleksym Piskanowskim grupa przygotowała i opublikowała na łamach „Echa Polesia” (czasopismo Związku Polaków na Białorusi obwodu brzeskiego) artykuł *Spotkanie ze świadkiem historii*.¹⁸ W publikacji przedstawione zostały podstawowe informacje o formach działania ZOW, okolicznościach aresztowań jego członków, wyrokach sądu i o nieludzkich warunkach życia w łagrowej niewoli. Reszta materiałów ze spotkań została wykorzystana w filmie dokumentalnym *Był taki czas...*, przedstawiającym historię ZOW. Film ten może posłużyć jako pomoc edukacyjna na lekcjach historii oraz być źródłem wiedzy o powojennych losach Polaków, którym przyszło żyć w ZSRR oraz w wyjątkowo okrutnych warunkach walczyć o swoją godność.¹⁹

Każdego roku uczniowie PSS wyjeżdżają na letnie obozy edukacyjne i kolonie. Młodzież uczestniczy w pielgrzymkach religijnych do sanktuariów w Rzymie, Monte Cassino, Padwie, Asyżu, Częstochowie, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowicach, Łohiszynie, Budslawiu, a także bierze udział w spotkaniach Taizé.

¹⁸ D. Czupreta, A. Małaszuik, *Spotkanie ze świadkiem historii*, „Echa Polesia” 2008, nr 1, s. 13–14.

¹⁹ A. Paniszewa, P. Boroń, *Opowiem ci o wolnej Polsce*, „Echa Polesia” 2008, nr 3, s. 20–21.

W takiej sprzyjającej atmosferze powstał w roku 1998 w Brześciu młodzieżowy zespół pieśni religijnej. Zespół, noszący od roku 2005 nazwę „Jedność”, działa przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i brzeskim oddziale ZPB. Pierwszy album zespołu „Kocham – więc nie lękam się” prezentuje twórczość muzyczną młodzieży katolickiej miasta Brześć. Został on zrealizowany dzięki pomocy ojców misjonarzy z Baranowicz i przy wsparciu Klubu Polskiego w Brześciu oraz Fundacji im. T. Goniewicza w Lublinie. Sto płyt pierwszego albumu zostało przekazanych na odbudowę ołtarza głównego w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Brześciu, nad którym prace trwają od roku 2005. Zespół występował w Ostrowcu Świętokrzyskim z koncertem „Gdzieś na Kresach” na otwarciu wystawy „Napoleon Orda – litografie z Albumu Widoków Historycznych Polski” 15 czerwca 2008 roku²⁰, oraz na XXV Międzynarodowym Sympozjum Kościuszkowskim w Maciejowicach 10–12 października 2008 r. W ciągu letnich wakacji uczestnicy tej grupy śpiewali podczas pielgrzymek do Budslawia i Łohiszyna, w parafii Berezy, Prużany i w Brześciu. Zespół przyczynił się też do zorganizowania corocznego festiwalu pieśni religijnej w Łohiszynie na zakończenie pielgrzymki do cudownego obrazu Matki Boskiej Łohiszynskiej.

Polska placówka edukacyjna organizuje życie uczniów i miłośników polskości według ich zainteresowań. Przy szkole działają: klub miłośników języka polskiego i kultury, klub młodych historyków, I Brzeska Drużyna Harcerska im. Ryszarda Snarskiego, Brzeska Drużyna Harcerska im. Krystyny Krahelskiej, teatrzyk dziecięcy „Tarabuk”, zespoły młodzieżowe „Tacy młodzi” i „Jedność”, chór polski „Zgoda”, Klub Inteligencji Katolickiej, Koło Lekarzy Polskich, biblioteka polska, fon- i wideoteka.

Działania szkoły oraz klubu były możliwe dzięki stałemu wsparciu Fundacji im. T. Goniewicza i jej prezesa mgr. Józefa Adamskiego, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Konsulatu Generalnego RP w Brześciu, Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuru Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej w Warszawie, a także licznym przyjaciółom w kraju i poza jego granicami.

Nie każdej inicjatywie podejmowanej przez Polaków mieszkających w Brześciu udało się rozwinąć oraz odegrać znaczącą rolę. Jako przykład może służyć historia Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Brześciu. 15 grudnia 1990 roku odbyła się jego uroczysta inauguracja. Założycielami uniwersytetu były: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Polaków im. R. Traugutta m. Brześcia i obwodu brzeskiego oraz Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza w Lublinie.²¹ Polski Uniwersytet Ludowy w Brześciu zamierzał przede

²⁰ A. Paniszewa, *Gdzieś na Kresach*, „Echa Polesia” 2008, nr 3, s. 23.

²¹ J. Adamski, *Oddalonym lecz bliskim sercu. Wspomnienia z lat 1979–2005*, Lublin 2005, s. 51.

wszystkim kształcić Polaków żyjących w ZSRR i pomagać polskim organizacjom w kultywowaniu i rozwijaniu polskości wszędzie tam, gdzie pragnęły tego lokalne społeczności polskie rozsiane po dużych obszarach ówczesnego Związku Radzieckiego. Działalność PUL skupiać się miała na historii i literaturze.

Główną rolę uniwersytetu upatrywali jego twórcy w oddziaływaniu tej placówki na rozwój kultury polskiej na tym terenie i przywracaniu jej polskości. Planowano odpowiednio szybkie szkolenie kadr. Jednocześnie miała tworzyć się baza dla Uniwersytetu w terenie poprzez sieć bibliotek z podstawowym księgozbiorem humanistycznym. Odbywać się to miało m.in. w oparciu o kościoły katolickie. Ponadto planowano zakładanie amatorskich teatrów ludowych w terenie. Obok działalności oświatowej uniwersytet miał prowadzić pracę naukową, obrazującą historię i dzień dzisiejszy Polaków w ZSRR, wydawać skrypty i prace naukowe. Jak więc widać, Polski Uniwersytet Ludowy w Brześciu był zamierzeniem bardzo ambitnym i pierwszym tego typu od wielu lat na tym terenie. Podczas inauguracji działalności uniwersytetu powołano władze tej nowej polskiej placówki oświatowej na Białorusi. Rektorem został doc. dr Wiktor Pleskacz, natomiast funkcje prorektorów objęli doc. dr Tamara Kabot z Brześcia i dr Jan Skarbek z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (prorektor do spraw programowych). Jednak praca PUL uległa zahamowaniu już w drugiej połowie 1991 r. Największym jego osiągnięciem stała się międzynarodowa sesja popularnonaukowa „Powstanie styczniowe. Romuald Traugutt”, która odbyła się w Brześciu w dniach 27–29 września 1991 roku. Współorganizatorami sesji były: brzeski oddział obwodowy Związku Polaków na Białorusi, Brzeski Instytut Pedagogiczny im. A. Puszkina oraz Fundacja im. T. Goniewicza z Lublina. W obradach sesji wzięli udział naukowcy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz badacze z Litwy, Ukrainy i Białorusi. Obrady przybliżyły w sposób wszechstronny osobę R. Traugutta.²² Postanowiono, że dorobek konferencyjny będzie przekazany słuchaczom PUL w Brześciu w ramach wykładów. Ważnym wydarzeniem w trakcie trwania konferencji było odsłonięcie pomnika w Mokranach koło Brześcia ku czci zamordowanych przez Armię Czerwoną w roku 1939 marynarzy i żołnierzy Flotylli Pińskiej Marynarki Wojennej RP. Ostatniego dnia, 29 września 1991 roku, uczestnicy sesji uczestniczyli w uroczystości związanej z odsłonięciem tablicy pamiątkowej na cmentarzu Obrońców Ojczyzny 1920 r. w Brześciu.

Nowy niepodległy status państwa białoruskiego od roku 1991 wywołał falę nacjonalistycznych uprzedzeń. Wpływało to negatywnie na działalność PUL w Brześciu, która została przerwana z powodów finansowych. Natomiast program

²² J. Skarbek, *Międzynarodowa sesja naukowa w Brześciu z okazji 165. rocznicy urodzin R. Traugutta*, „Rota” 1991, nr 3–4, s. 82.

pracy uniwersytetu został przejęty i jest realizowany przez brzeski obwodowy oddział Związku Polaków na Białorusi, najpotężniejszą pozarządową organizację polską obwodu brzeskiego, powstałą w roku 1990 jako Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Romualda Traugutta miasta Brześć i Obwodu Brzeskiego. Wówczas liczyło ono ponad 2500 członków.²³ Zawdzięczać to trzeba grupie Polaków z Brześcia – Janowi Kondraciukowi, Tadeuszowi Gerasimeczukowi, Michałowi Dobryninowi, Andrzejowi Orzechowskiemu, ks. Tadeuszowi Olszewskiemu, ks. Zbigniewowi Karolakowi, Alinie Jaroszewicz i innym. Pierwszym prezesem Stowarzyszenia został Michał Dobrynin. Funkcję wiceprezesa przez jakiś czas pełnił ks. Zbigniew Karolak. W marcu 1992 roku Stowarzyszenie przekształciło się w oddział brzeski Związku Polaków na Białorusi.

Celem działalności oddziału obwodowego SZ ZPB w Brześciu jest rozwój i podniesienie poziomu świadomości narodowej ludności polskiej zamieszkałej na terenach obwodu brzeskiego, propagowanie historycznej wspólnoty losów narodu polskiego i białoruskiego, rozwój przyjaźni i współpracy między narodami Białorusi, pomoc w nauczaniu języka polskiego, rozszerzenie polskojęzycznej sfery obcowania, odradzanie i rozwój polskiej kultury narodowej na Białorusi.²⁴ W roku 1998 oddział jednoczył 25 miejscowych placówek: w Peliszczach, Żabince, Stolinie, Szereszewie, Rużanie, Prużanie, Łohiszynie, Pińsku, Łunieńcu, Niedźwiedzicy, Lachowiczach, Kobryniu, Wysokiem, Kamieńcu, Janowie Poleskim, Kosowie, Iwacewiczach, Gancewiczach, Signiewiczach, Biellooziersku, Berezie, Nowej Myszy, Baranowiczach, Czernawczycach, Brześciu.²⁵

Dokonania placówki obwodowej ZPB za lata 1992–2004 to:

- stworzenie banku informacji o organizacjach polskich i szkolnictwie na Polesiu;
- opieka nad szkolnictwem polskim w obwodzie: organizacja corocznych obwodowych seminariów i warsztatów metodycznych dla nauczycieli języka polskiego, organizacja praktyk metodycznych przy Polskiej Szkole Społecznej dla studentów wydziału filologii polskiej Uniwersytetu Brzeskiego, organizacja obwodowych konkursów, olimpiad i festiwali dla uczniów;
- organizacja udziału uczniów z obwodu w międzynarodowych projektach i wymianach młodzieżowych „Młodzież”, „Młodzi razem”, „Europa bez granic”;
- organizacja spotkań okolicznościowych, akademii;
- organizacja stałej opieki nad cmentarzami polskimi w Brześciu;
- stała opieka nad żołnierzami września i partyzantami Armii Krajowej;

²³ A. Filipczuk, *Informacja o oddziale obwodowym w Brześciu im. R. Traugutta*, „Społecznego Zjednoczenia Związek Polaków na Białorusi”, „Echa Polesia” 2004, nr 2, s. 16.

²⁴ Statut Społecznego Zjednoczenia „Związek Polaków na Białorusi”, 1999, s. 2.

²⁵ W. R u c k i, *Informacja o Oddziale Obwodowym w Brześciu SZ ZPB*, „Echa Polesia” 2004, nr 2, s. 16.

– organizacja międzynarodowych konferencji naukowych we współpracy z Fundacją T. Goniewicza w Lublinie, Fundacją Pomoc Polakom na Wschodzie i Konsulatem Generalnym RP w Brześciu (od 1994 r.) i mających na celu popularyzację wybitnych Polaków z Kresów: w 1991 r. – Konferencja Trauguttowska, w 2002 r. – z okazji 200-lecia urodzin Ignacego Domeyki;

– organizacja wyjazdów wybitnych wokalistów-uczestników Programu „Polesia Czar” na koncerty w RP i festiwale międzynarodowe, wydanie płyty kompaktowej z laureatami festiwalu;

– organizacja corocznych wystaw plastycznych „Polska oczami dzieci”;

– wydawanie kwartalnika „Echa Polesia” od stycznia 2004 r.;

– stworzenie portalu informacyjnego „Most” dla aktywizacji przedsiębiorczych inicjatyw w środowisku polskim regionu brzeskiego.²⁶

Dążenie władzy białoruskiej do podporządkowania i przejęcia całkowitej władzy nad ZPB jako największą niezależną organizacją Białorusi przed wyborami 2006 roku było przyczyną wtrącenia jej w sprawy organizacyjne zjednoczenia. VI zjazd ZPB w dniach 12–13 marca 2005 roku, w którym uczestniczyła 11-osobowa delegacja związkowców z Brześcia²⁷, przyniósł zaskakującą zmianę. Pomimo podjętej przez władze białoruskie, zakrojonej na szeroką skalę operacji zastraszania polskich działaczy oraz sugerowania, że jedynym zaakceptowanym przez władze kandydatem może być Tadeusz Kruczkowski, delegaci demokratycznie wybrali na prezesa Andżelikę Borys. Na reakcję władz nie trzeba było długo czekać. 19 kwietnia 2005 roku prezydent Łukaszenka w dorocznym orędziu do parlamentu i narodu zarzucił Polsce wzniecanie nastrojów rewolucyjnych wśród miejscowych Polaków. O „robienie wody z mózgow” „białoruskim Polakom” oskarżony został także lokalny Kościół. 27 maja 2005 roku minister sprawiedliwości Białorusi oznajmił, że Związkowi Polaków na Białorusi grozi likwidacja w związku z niepodporządkowaniem się decyzji ministerstwa, uznającej przeprowadzony w marcu zjazd Związku Polaków na Białorusi i wybrane wówczas władze za nielegalne. Wykorzystując grupkę działaczy, która przegrała marcowy zjazd, administracja państwowa rozpoczęła walkę z legalnym zarządem ZPB. Jedną z pierwszych działaczek ZPB, która oficjalnie wystąpiła przeciw Kruczkowskiemu była Alina Jaroszewicz z Brześcia. Za swą zdecydowaną postawę zapłaciła wysoką cenę. W roku 2005 służby KGB przypuściły na nią zmasowany atak. Dręczono ją wielogodzinnymi przesłuchaniami, nęcano donosami, brutalnie niszczone jej dobre imię, grozono pobiciem, a nawet śmiercią, jeżeli nie zrezygnuje z funkcji prezesa. Działacze Związku i nauczyciele języka polskiego w Brześciu i obwodzie

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Archiwum ZPB oddział w Brześciu: *Protokół zebrania walnego: o wyłonieniu delegatów na VI zjazd ZPB*, nr 11, od 18.02.2005 r.

brzeskim poddawani byli systematycznemu zastraszaniu i szykanom. W lokalach polskich organizacji przeprowadzano rewizje, służby specjalne ingerowały w bieżącą działalność Klubu Polskiego i Polskiej Szkoły Społecznej, których działalność uległa w związku z tym zawieszeniu. Klub Polski i Polska Szkoła Społeczna w Brześciu zostały pozbawione lokalu w CMT. Władze posunęły się nawet do zniszczenia komputerów i wyłączenia telefonów. W oddziale ZPB w Lachowiczach zakazano prowadzenia nauki języka polskiego.

W takich warunkach 27 sierpnia 2005 roku doszło do zwołania VI zjazdu ZPB w Wołkowysku. Zjazd ten, inspirowany przez władze białoruskie, odbywał się pod silnym nadzorem milicji i KGB, które otoczyły Dom Kultury, gdzie trwały obrady. Wytypowanych delegatów przywieziono autobusem podstawionym przez miejscowe władze, towarzyszyli im białoruscy urzędnicy. Na obrady nie dopuszczono wybranej na marcowym zjeździe prezes ZPB Andżeliki Borys i jej zwolenników.

W wyniku obstawionego przez reżim zjazdu 27 sierpnia 2005 roku prezesem został Józef Łuczniak. W Brześciu na wzór Wołkowyska także „wybrano” nowego prezesa, który był jedynym kandydatem na to stanowisko. Jednak mimo prawie trzech lat istnienia nowej struktury, miejscowa społeczność nie zauważyła jakiegokolwiek jej działalności. To świadczy o tym, że kontrolowane przez państwo organizacje mogą pracować tylko według rozkazu z góry i w ściśle określonych ramach. Miejscowe oddziały ZPB w większości nie pracują, oprócz oddziałów w Baranowiczach, Brześciu, Peliszczach, Berezie i Łohiszynie.

Polska Szkoła Społeczna wraz z Klubem Polskim w Brześciu od roku 2006 znalazły nową lokalizację w zespole budynku „Matrix”. Niestety, wynajem lokali jest bardzo kosztowny, choć niewątpliwym plusem dla uczestników zajęć jest położenie szkoły w centrum Brześcia. Nauczyciele i liderzy nie tylko nie przestali zajmować się oświatą i rozwojem kultury polskiej w Brześciu i na Polesiu po brutalnym najeździe władzy, ale wbrew fatalnym warunkom osiągnęli organizacyjny sukces.²⁸ Ponad 300-osobowa grupa młodzieży uczęszcza co roku na zajęcia z języka polskiego, historii i geografii Polski. Młodzież dojeżdża z Peliszcz, Berezy i Kobrynia.

Do najważniejszych zadań obwodowej placówki ZPB od roku 2006 w nowych warunkach nacisków państwowych należą:

- odrodzenie oddziałów ZPB w obwodzie brzeskim;
- rozwój białorusko-polskiej pracy regionalnej;
- rozwój Polskiej Szkoły Społecznej;

²⁸ A. Jaroszewicz, *Żyjemy! Spotkanie wigilijne Polaków na Polesiu*, „Echa Polesia” 2007, nr 1, s. 16–17.

- wydawanie pisma polskiego „Echa Polesia”.²⁹
- Oprócz już rozpracowanych form działalności, udało się wprowadzić nowe:
- założyć teatrzyk dziecięcy „Tarabuk”³⁰;
 - odrodzić chór „Zgoda”;
 - zorganizować Polski Klub Sportowy „Sokół”;
 - nawiązać stałe kontakty z przesiedleńcami z Polesia z roku 1945 do Polski w Białkowie i Towarzystwem Miłośników Polesia w Gorzowie Wielkopolskim;
 - zorganizować wyjazd 102-osobowej grupy twórców ludowych z obwodu na Jarmark Jagielloński do Lublina w roku 2007 i 2008;
 - zorganizować we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Brześciu w roku 2007 Międzynarodową Konferencję Naukową poświęconą 350. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli oraz Konferencję w 200. rocznicę urodzin Napoleona Ordy;
 - rozpocząć współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej w Warszawie i korzystać z jego pomocy przy organizacji badań na temat najnowszej historii Polaków na Polesiu i dokumentowania śladów obecności polskiej w obwodzie brzeskim;
 - uczestniczyć w działaniach³¹ po odzyskaniu przez Kościół katolicki ruiny kościoła Św. Trójcy w Wolczynie, w którym jeszcze przed wojną pochowano szczątki Stanisława Augusta Poniatowskiego (28 września 2007 roku ruiny zostały przekazane miejscowej parafii katolickiej);
 - założyć stronę internetową: www.echapolesia.pl;
 - stworzyć Białorusko-Polski Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości;
 - odsłonić 23 sierpnia 2008 roku tablicę w kościele w Terespolu, upamiętniającą zamordowanie 5 oficerów WP we wrześniu 1939 roku koło Kobrynia. Od 1994 roku brzeski oddział ZPB wspólnie ze środowiskiem kombatanckim czynił starania o upamiętnienie miejsca zamordowania przez tutejsze bandy 5 polskich oficerów we wrześniu 1939 roku. W tym celu ufundowano specjalną tablicę pamiątkową, na której jednak umieszczenie do tej pory nie otrzymano zgody władz. Na prośbę ZPB (a przede wszystkim samych weteranów AK – bardzo już zaawansowanych wiekiem) placówka zorganizowała uroczystości wmurowania tej tablicy w ścianę kościoła w Terespolu. Licznie reprezentowani byli Polacy z Brześcia – zarówno członkowie ZPB, jak i PMS „Polesie”, przedstawiciele najmłodszego pokolenia – harcerze oraz brzescy kombataneci.

²⁹ Archiwum ZPB oddział obwodu brzeskiego: *Sprawozdanie z działalności obwodowego oddziału brzeskiego ZPB za styczeń–wrzesień 2007 r.*, s. 1.

³⁰ L. P o t o n i a, *Szukać należy sercem*, „Echa Polesia” 2008, nr 3, s. 23.

³¹ A. J a r o s z e w i c z, *Ratujmy kościół Św. Trójcy w Wolczynie!*, „Echa Polesia” 2005, nr 1, s. 21.

Jednakże ten wysiłek ludzi ZPB jest przejawem pracy w warunkach nadzwyczajnych. Poważnym utrudnieniem dla działalności oświatowo-kulturalnej zarówno Społecznej Szkoły Polskiej, jak też oddziału brzeskiego ZPB, a także Redakcji Kwartalnika „Echa Polesia” jest nieposiadanie własnej placówki.

Oddział brzeski ZS „Związek Polaków na Białorusi” wydaje czasopismo – kwartalnik „Echa Polesia”. Pierwszy numer nowego pisma na Polesiu powstał w styczniu 2004 roku. Koncepcja utworzenia periodyku była dyskutowana w środowisku polskim w Brześciu na Polesiu znacznie wcześniej. Redagowaniem pisma zajmuje się grupa działaczy społecznych z Brześcia i Lublina. Redaktorem naczelnym kwartalnika jest A. Jaroszewicz, prezes oddziału obwodowego ZPB w Brześciu.

Odwołując się do wielowiekowej tradycji i uwzględniając warunki współczesne, pismo służy przedstawicielom różnych grup etnicznych – mieszkańcom dzisiejszej Białorusi. Redaktor naczelna podejmuje działania integrujące Polaków i Białorusinów, mające na celu zbliżenie obu społeczeństw i państw, dlatego część tekstów drukuje się w języku białoruskim. Różnorodna tematyka materiałów publicystycznych „Ech Polesia” obejmuje zagadnienia kulturalno-oświatowe, historyczne, religijne, etnograficzne, przyrodnicze czy pamiętnikarskie, ale też sprawozdania ze współczesnej działalności Związku Polaków na Białorusi, realizacji inicjatyw Konsulatu Generalnego RP w Brześciu oraz innych organizacji uczestniczących w procesie odrodzenia tożsamości narodowej Polaków na Białorusi, ze szczególnym uwzględnieniem Polesia.³²

Poziom edytorski oraz publikowane w piśmie treści spełniają oczekiwania czytelników, szczególnie mieszkających poza Białorusią. Wartość wydawnictwa potwierdzają liczne osiągnięcia redakcyjne, wysoki poziom kwartalnika, powszechne uznanie. Przygotowanie „Ech Polesia” do druku odbywa się w Fundacji im. T. Goniewicza. Brak korektora i redaktora, który dokonywałby adiustacji językowej otrzymywanych materiałów do druku stanowi poważny problem dla wydawnictwa.³³

Ogólny nakład kwartalnika wynosi 2 tys. egzemplarzy. Większość trafia na Białoruś i kolportowana jest bezpłatnie. Pismo dociera do wszystkich środowisk polskich w obwodzie, do szkół, parafii, większych bibliotek, organizacji pozarządowych, a dzięki Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza w Lublinie jest kolportowane do 19 krajów świata (185 egz.). Ponad 380 egzemplarzy przeznaczonych jest dla indywidualnych odbiorców w Polsce. Kilkadziesiąt egzemplarzy otrzymują komisje parlamentarne, instytucje centralne i te-

³² J. Krasnowska, *Działalność kulturalno-oświatowa Związku Polaków na Białorusi w obwodzie brzeskim w latach 1990–2007*, Lublin 2008, s. 44. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Jerzego Doroszewskiego.

³³ Archiwum ZPB oddział w Brześciu: J. Adamski: *Przyczynki, uwagi i propozycje do kwartalnika „Echa Polesia”*.

renowe, biblioteki w całym kraju, towarzystwa kresowe, autorzy współpracujący. Pozostałe egzemplarze stanowią rezerwę na spotkania redakcyjne w Polsce i poza jej granicami oraz archiwum.³⁴

Pismo stroni od kontekstów politycznych, kieruje je na inną formę odradzania polskości na tych ziemiach, wiodącą poprzez ukazywanie polskich tradycji i ich współczesnego trwania w tej przeoranej przez wieloletnią indoktrynację sowiecką glebie.³⁵

Zadaniem czasopisma „Echa Polesia” jest m.in. zapoznanie społeczeństwa w kraju i za granicą z wkładem mieszkańców Polesia w rozwój cywilizacyjny i kulturowy. Do celów czasopisma należy także przywracanie pamięci takich postaci jak T. Kościuszko, R. Traugutt, J. U. Niemcewicz, K. Krahelska, T. Rejtan, A. Mickiewicz, M. K. Ogiński, N. Orda, F. Karpiński, J. I. Kraszewski, W. Syrokomla, A. Naruszewicz, św. A. Bobola, E. Orzeszkowa, M. Rodziewiczówna i wielu innych oraz ich dokonań.

Bibliografia pozycji, jakie ukazywały się od 2004 roku na łamach „Ech Polesia” liczy już 446 tytułów, przy czym jest to materiał uderzający swą różnorodnością. Liczba autorów i korespondentów wynosi 152 osoby.³⁶

Wydawanie jedyne polskiego pisma w obwodzie brzeskim „Echa Polesia” sprzyja pobudzeniu i rozwijaniu działalności społecznej na rzecz kultury i oświaty polskiej na Polesiu, świadczy o odrodzeniu i utrwalaniu tożsamości narodowej Polaków na Polesiu, wspomaga dialog międzykulturowy na pograniczu narodów.

Z miejscowych oddziałów osobliwym klimatem i organizacją wyróżnia się oddział ZPB w Peliszczach, którego prezesem jest Halina Mickiewicz, nauczycielka miejscowej szkoły. Po wykupieniu na własność starego domu w Peliszczach udało się stworzyć tu muzeum „Polska chatka”, gdzie odbywają się spotkania okolicznościowe, lekcje języka i literatury polskiej, mieści się biblioteka polska, zbiera się na próby teatryk „Dobra Nowina”, liczący 25 osób. Na zajęcia uczęszcza zawsze liczna grupa dzieci, w roku 2008/2009 – 36 osób w różnym wieku. Działalność dydaktyczno-wychowawczą H. Mickiewicz prowadzi na podstawie autorskiego programu „Młody las”. Głównym celem tego programu jest podtrzymywanie polskiej tradycji narodowej wśród mieszkańców Peliszcz i przekazanie jej młodemu pokoleniu, umocnienie więzi pomiędzy pokoleniami w rodzinach polskich poprzez aktywną ich współpracę na rzecz polskości w Peliszczach. „Dziadkowie i babcie” na spotkaniach z młodzieżą z przejęciem opowia-

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ R. K. Poleski, „Echa Polesia”. *Biuletyn oddziału brzeskiego ZS „Związek Polaków na Białorusi”*, „Zesłaniec” 2008, nr 35, s. 119.

³⁶ P. Boroń, *Pięć lat brzeskiego kwartalnika „Echa Polesia”*, [w:] *Bibliografia kwartalnika „Echa Polesia” 1–20 wydanego w latach 2004–2008 w opracowaniu U. Próchniewicz*, Brześć–Lublin 2008, s. 5.

dają o tradycjach, swoich przeżyciach, wspomnieniach, a także prezentują wiele piosenek śpiewanych w czasach ich młodości. Dzieci uczęszczające na naukę języka polskiego przygotowują część artystyczną, m.in. wiersze, piosenki, różne utwory grane na akordeonie. Atmosfera starego domu–muzeum z przepięknymi przedmiotami w środku, udziela się wszystkim przychodzącym. Mały domek stał się prawdziwą ostoją polskości w Peliszczach.

W roku 1995 rozpoczął swoją działalność oddział Stowarzyszenia Polska Macierz Szkolna w Brześciu „Polesie”. Za główny cel obrano „...szerzenie oświaty polskojęzycznej na terenie Białorusi w duchu narodowym, chrześcijańskim i obywatelskim”.³⁷ Organizacja liczy blisko 150 osób. Prezesem jest Maria Sulima.

Struktura organizacyjna obejmuje działalnością około 2000 dzieci pobierających naukę języka polskiego na różnych poziomach. Organizowane są też zajęcia fakultatywne dla nauczycieli. Wśród uczniów działają koła naukowe, koła zainteresowań, konkursy poetyckie. Macierz Szkolna wyposaża klasy w podręczniki sprowadzane z Polski, organizuje wycieczki po pięknym Polesiu: szlakiem Mickiewicza, Traugutta. Wraz z młodzieżą klubów Młodej Polonii opiekuje się katolickim cmentarzem przy ul. Puszczyńskiej. Jest to zabytkowy cmentarz, na którym spoczywa wielu zasłużonych Polaków. Są tam groby rodzinne Niemcewiczów, Radziwiłłów, a także groby żołnierzy Józefa Piłsudskiego.

PMS „Polesie” w Brześciu nie posiada własnej siedziby, a starania podejmowane w celu zmiany tej sytuacji w ciągu 15 lat owoców nie dały. Dla pełnego rozwoju organizacji i realizacji całego programu działania własna siedziba jest niezbędna. Trudno często uzyskać zgodę władz na przeprowadzenie imprez w Domach Kultury. Brzeskiemu oddziałowi PMS nadal udaje się zakładać i wspierać klasy polskie w Brześciu w Szkole Średniej nr 9.³⁸ Oddział zrzesza: dwa kluby Młodej Polonii, Klub Kobiet Polskich, Uniwersytet Trzeciego Wieku, klub sportowy, Towarzystwo Lekarzy, Zespół „Gerbera”. Oddział PMS „Polesie” w Brześciu szczyty się organizacją międzynarodowych konferencji popularno-naukowych, poświęconych wybitnym osobistościom związanym z Polesiem: Marii Rodziewiczównie (2001), Julianowi Ursynowi Niemcewiczowi (2002), Romualdowi Trauguttowi (2003), Tadeuszowi Kościuszce (2004), Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu (2008). Konferencje te skupiają setki naukowców, byłych kresowian, mieszkańców Brześcia. Udział w ich przygotowaniu, oprócz PMS, bierze Konsulat Generalny w Brześciu, brzeskie władze obwodowe i miejskie oraz władze poszczególnych rejonów obwodu brzeskiego, inne organizacje polskie i białoruskie. Owocują one stawianiem krzyży i tablic pamiątkowych, po-

³⁷ S. Sienkiewicz, *Cele i zadania Macierzy Szkolnej*, <http://www.pmsgrodno.org>.

³⁸ H. Perechod, W. Perechod, *Działalność polskich organizacji w obwodzie brzeskim*, [w:] *Blisko, a tak daleko...*, s. 157.

rządkowaniem i odbudowywaniem dworów, szerzeniem wiedzy o dziejach Kresów wśród młodego pokolenia. Prezes PMS w Brześciu Maria Sulima prowadzi zespół wokalny-poetycki „Gerbera”, z którym koncertuje podczas obchodów polskich narodowych świąt na Białorusi lub podczas gościnnych pobytów w Polsce (Szczecin, Legnica, Siedlce, Białystok, Koszalin, Biała Podlaska, Warszawa, Jaworze, Rabka i in.). Do repertuaru „Gerbery” włączono utwory sakralne, ludowe, poezję śpiewaną Adama Mickiewicza i Marii Konopnickiej. Zespół odbył już ponad 120 koncertów publicznych, wygrywając m.in. Światowy Polonijny Festiwal im. Marii Konopnickiej.

Aktywnie pracuje oddział PMS w Pińsku założony 10 lutego 2002 roku przez Wiktora Mostka. Jego głównym celem jest odrodzenie polskości w Pińsku, a głównym kierunkiem działalności – organizacja i wsparcie Niedzielnej Polskiej Szkoły dla dzieci i młodzieży, do której uczęszcza 130 osób w siedmiu grupach wiekowych.³⁹ Lekcje w szkole prowadzą nauczyciele, którzy mają wyższe wykształcenie pedagogiczne, uczą języka polskiego, historii, geografii i śpiewu. Od roku 2007 działa sekcja sportowa. Przy szkole istnieją dwa zespoły muzyczne: „Jagódki” i „Poleskie kaczeńce”, które prezentują swoje umiejętności na corocznym Światowym Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej w Przedborzu, na licznych imprezach okolicznościowych w ciągu roku w szkole, a w roku 2008 na Festiwalu Chórów Polonijnych w Koszalinie. Wyposażenie w podręczniki i pomoce dydaktyczne szkoła zawdzięcza Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza. Niestety, ilość godzin wykładowych jest niewystarczająca, gdyż oddział PMS w Pińsku nie posiada własnego lokalu, a zgodnie z umową z Kuratorium Oświaty Pińska opłaca dzierżawę salki lekcyjnej w szkole państwowej.

Statut PMS pozwala praktycznie na pełną samodzielność oddziałów, na bezpośrednie kontakty z organizacjami z Polski i polonijnymi, swobodę inicjatywy. Do stałych partnerów oddziału PMS w Pińsku należą: od roku 2003 Stowarzyszenie Miłośników Polesia z Gorzowa Wielkopolskiego; oddział lubuski Stowarzyszenia Wspólnota Polska, oddział chełmski Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Każdego roku szkoła organizuje wycieczki po Białorusi do miejsc związanych z historią Polski: do Krewa, Skoków, Zaosia, Holszan, Mińska, Lidy, Nowogródka, Mirza, Nieświeża, Grodna oraz do Polski, żeby dzieci i młodzież z Pińska mogły lepiej zapoznać się z kulturą i tradycjami narodu polskiego. Helenie Jaruticz, dyrektorze Niedzielnej Polskiej Szkoły w Pińsku marzyło się, żeby jej szkoła, gdzie lekcje polskiego odbywają się tylko w weekendy (młodsze dzieci mają lekcje w soboty, starsze – w niedziele), znalazła partnerską szkołę w Polsce, bo nic lepiej nie służy nauce języka niż bezpośrednie kontakty, wizyty i przyjaź-

³⁹ H. Jaruticz, *Z życia Niedzielnej Polskiej Szkoły w Pińsku*, „Echa Polesia”, 2008, nr 20, s. 23.

nie. O jej marzeniu usłyszała Jolanta Olszewska, aktorka warszawskiego Teatru Dramatycznego, która w marcu ubiegłego roku z monodramem *Cesarz* Ryszarda Kapuścińskiego przyjechała na Białoruś – do Mińska i Pińska – rodzinnego miasta autora *Cesarza*. Ponieważ aktorka mieszka w Izabelinie, gdzie Kapuściński często bywał, a w pobliskim Sierakowie podczas wojny – po ucieczce z Pińska – rodzina Kapuścińskich się schroniła, Olszewska postanowiła, że trzeba coś przedsięwziąć, żeby te dwie miejscowości związać ze sobą. Po powrocie z Białorusi opowiedziała o tym dyrektorze izabelińskiego Domu Kultury Maryli Łukasieńskiej. Do spotkania Jaruticz z Łukasieńską, przy poparciu wójta Izabelina Witolda Malarowskiego, doszło 11 listopada – w rocznicę odzyskania Niepodległości. Panie postanowiły, że trzeba jak najszybciej dzieci z Pińska poznać z izabelińskimi. 28 marca 2008 roku 29 dzieci w wieku 7–17 lat (większość po raz pierwszy w Polsce) i pięciu opiekunów przybyło do Izabelina. Piękny program pobytu dzieci w Izabelinie trwał tydzień i stał się początkiem współpracy kulturalnej Pińska (Białoruś) i Izabelina (Polska).⁴⁰

Oświatowa działalność PMS w Brześciu, Pińsku i Grodnie byłaby niemożliwa bez wsparcia finansowego i merytorycznego Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej RP, Fundacji „Zygmunt Zaleski Stichting” z Amsterdamu, Konsulatu Generalnego RP w Grodnie, Konsulatu Generalnego RP w Brześciu, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Fundacji „Pomoc Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza”, Fundacji „Oświata Polska za Granicą”, Komitetu Pomocy Polakom na Wschodzie z Los Angeles, ZKZ „Solidarność” KWK „Julian” w Piekarach Śląskich, Fundacji na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. G. Kolosy, Komisji do spraw oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu „Mazowsze”, Komitetu Pomocy Polakom na Wschodzie z Wielkiej Brytanii, PMS w Belgii, Banku PKO BP oraz wielu osób prywatnych.⁴¹

W lutym 1992 roku w obrębie Związku Polaków na Białorusi (ZPB) zostało założone Społeczne Zjednoczenie Polskie Towarzystwo Naukowe (SZ PTN). Od kwietnia 1994 roku PTN funkcjonuje jako samodzielne zjednoczenie społeczne o zasięgu ogólnokrajowym z własnym statutem i własną rejestracją w Ministerstwie Sprawiedliwości RB. Prezesem tej organizacji jest profesor Czesław Bieńkowski.⁴² Oddziały PTN są w Witebsku, Grodnie i Brześciu. W Brześciu po rejestracji 19.08.1998 roku prezesem PTN został dr hab. Michał Dobrynin. Głównym celem działalności PTN jest wspomaganie odrodzenia narodowego Pola-

⁴⁰ D. Tomaszewska, 2008-03-31, <http://www.gazeta.pl>.

⁴¹ S. Sienkiewicz, *Cele i zadania Polskiej Macierzy Szkolnej*, <http://www.pmsgrodno.org>.

⁴² Szerzej zob.: Cz. Bieńkowski, *Działalność Polskiego Towarzystwa Naukowego w społeczno-politycznych warunkach Białorusi*, [w:] *I Kongres Polskich Towarzystw Naukowych na obczyźnie, 8–11 września 2005*, Kraków 2007, s. 53–58.

ków mieszkających na terenach Białorusi, wzmocnienie przyjaźni, porozumienia i współpracy narodów Republiki Białoruś i Polski. PTN w Brześciu nie posiada własnego budżetu, działa wyłącznie na zasadach społecznych. Obecnie PTN w Brześciu zrzesza blisko 30 członków: naukowców przeważnie nauk humanistycznych, którzy uczestniczą w konferencjach międzynarodowych w kraju i na uniwersytetach Polski, aktywnie działają na rzecz nauczania języka polskiego w środowisku akademickim Uniwersytetu im. Puszkina w Brześciu, organizują dyktanda z języka polskiego, konkursy recytatorskie, wspierają działalność katedry polonistyki na tym uniwersytecie, która została założona w roku akademickim 1996/1997 pod kierownictwem pani dr Heleny Kiwako.⁴³ PTN w Brześciu planuje od roku 2009 wydawać „Poleski Rocznik Naukowy”.

W roku 2003 w Brześciu rozpoczął swą działalność Polski Klub Sportowy „Pogoń”, jako członek brzeskiego klubu „Amator”. PKS „Pogoń” powstał po spotkaniu XVII Światowego Sejmiku Działaczy Polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Poznaniu 21–26 lipca 2003 roku. Na czele klubu stoi Włodzimierz Lukiewicz. W jego skład wchodzi piłkarze, lekkoatleci, siatkarze. PKS „Pogoń” nawiązuje w swojej działalności do dokonań Poleskiego Klubu Sportowego „Pogoń” w Brześciu z lat 30. ubiegłego wieku. Klub ten był awangardą ruchu sportowego nie tylko w Brześciu nad Bugiem, ale i na Polesiu. Dzisiejsza „Pogoń” też aktywnie uczestniczy w różnych turniejach i odnosi sukcesy. W 2004 i 2005 roku piłkarze PKS „Pogoń” wygrali XIV i XV Międzynarodowy Turniej Piłkarski w Brześciu, wywalczyli dwukrotnie w 2004 i 2005 roku III miejsce na Międzynarodowych Zawodach Piłkarskich w Grodnie o Puchar gazety „Głos znad Niemna”, w 2004 roku Puchar Prezydenta Miasta Biała Podlaska, a w sezonach 2005/2006 i 2006/2007 wygrali wśród 53 drużyn piłkarskich nagrodę fundowaną przez gazetę „Kurier Brzeski”.⁴⁴

Bardzo istotną rolę w odrodzeniu polskim, wspieraniu środowiska polskiego i koordynacji działań polskich organizacji w obwodzie brzeskim odgrywa Konsulat Generalny RP w Brześciu, działający od roku 1994. Tylko w roku 2001/2002 w brzeskim okręgu konsularnym istniało 55 punktów prowadzących nauczanie języka polskiego w różnych formach. W miarę możliwości Konsulat Generalny udziela im wsparcia, pośredniczy w kontaktach, organizuje współpracę z organizacjami polskimi i białoruskimi, imprezy kulturalne, wystawy dokumentalne i konferencje naukowe.

⁴³ Szerzej zob.: H. K i w a k o, *Działalność polonistyki na Uniwersytecie Brzeskim*, [w:] *Bliżko, a tak daleko...*, s. 129–134.

⁴⁴ W. L u k i e w i c z, E. B e l e m u k, *Polskie stowarzyszenia sportowe w regionie brzeskim: historia a współczesność*, [w:] *Życie społeczne Polaków na Wschodzie...*, s. 141.

Konsulat Generalny RP w Brześciu opiekuje się polskimi środowiskami kombatanckimi, wspomaga duchowieństwo, współpracuje z Kościołem katolickim i prawosławnym, organizuje uroczystości okolicznościowe.

Nie do przecenienia jest działalność Konsulatu Generalnego RP w Brześciu w zakresie dokumentowania historii ludności polskiej i śladów obecności polskiej w obwodzie brzeskim. Jednym z przykładów tej działalności jest uroczysty pochówek ofiar września 1939 roku – żołnierzy polskich na cmentarzu przy kościele w Kobryniu, jaki odbył się 13 września 2008 roku. Prace poszukiwawcze i ekshumacyjne, pilotowane przez Konsulat, trwały tu od końca lipca 2008 roku.⁴⁵

Jak więc widać, polskie organizacje pozarządowe obwodu brzeskiego odgrywają istotną rolę w polskim ruchu odrodzeniowym nadal transformującego się społeczeństwa Republiki Białoruś. W stosunku do innych polskich ośrodków na Białorusi, w Brześciu naczelną potrzebą nadal staje się posiadanie własnego Domu Polskiego, bez którego trudno wyobrazić sobie szerszą polską działalność kulturalno-oświatową wszystkich pozarządowych organizacji polskich: Klubu Polskiego, Polskiej Szkoły Społecznej, ZPB, PMS, PTN. Kierownictwo Domu Polskiego mogłoby pełnić funkcję ośrodka koordynującego sprawy różnorodnych środowisk polskiej ludności w obwodzie brzeskim.

Dwadzieścia lat działalności polskich organizacji pozarządowych w obwodzie brzeskim zaowocowało stworzeniem systemu edukacji, który jednak nie jest wystarczający i utrzymuje się dzięki entuzjazmowi nauczycieli i liderów polskich organizacji pozarządowych.

Atak władzy na ZPB jako największą organizację pozarządową w roku 2005 w celu poddania organizacji społecznej ścisłej kontroli spowodował zawieszenie pracy miejscowych oddziałów, co niekorzystnie wpływa na sytuację związaną z nauczaniem języka w małych miejscowościach obwodu brzeskiego i rujnuje osiągnięcia poprzednich lat.

Głównymi kierunkami działalności polskich organizacji obwodu brzeskiego w latach 1987–2008 były:

- praca organizacyjna;
- praca edukacyjna;
- praca kulturalno-oświatowa;
- praca na rzecz środowisk polskich w obwodzie brzeskim;
- praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą;
- praca naukowo-dydaktyczna, naukowo-popularyzatorska i badawcza;
- praca nad dokumentowaniem losów ludności polskiej w obwodzie brzeskim;

⁴⁵ Szerzej zob. E. Książek, *Ziemia nadal odsłania tajemnice przeszłości*, „Echa Polesia” 2008, nr 20, s. 31.

- opieka nad miejscami pamięci narodowej;
- praca wydawnicza.

Karta Polaka, wprowadzona w życie wiosną 2008 roku, sprzyja wzrostowi zainteresowania nauką języka i kultury polskiej we wszystkich możliwych edukacyjnych strukturach obwodu brzeskiego i stwarza nowe, bardzo istotne możliwości dla szczegółowego rozwoju Polaków mieszkających na Białorusi.

SUMMARY

Since the times of “perestroika” Polish people of the Brest region have started the reorganization of the social life in different directions. Aspirations to the identity and culture usually began from a religious revival.

The oldest Polish nongovernmental organizations in the Brest region were Polish Social School in Baranovichy (March 1987), Polish Club in Brest (November 1987), Polish Social School in Brest (September 1988). Brest department of the Union of Poles, the most powerful Polish organization of the Brest region, was established in 1990 as the Romuald Traugutt’s Polish Cultural Educational Association of the city of Brest and Brest region. In March 1992 the Association was reestablished into the Brest Department of the Union of Poles in Belarus. In 2005 the Union of Poles was deprived of legal rights by the Belarusian government and nowadays it exists under the conditions of so-called “unacknowledged organization”.

In 1995 the Department of Polish Maternal School in Brest “Polesie” began to work. The Polish Social Scientific Union was established in 1998. The Polish Sport Club “Pogoń” appeared in Brest in 2003. The Consulate of Poland in Brest plays an essential and active role in the development of Polish culture and in the coordination of the Polish organizations in the Brest region.

The main directions of activity of the Polish organizations in the Brest region in 1987–2008 were: organizational work, educational work, cultural-educational work, public and social work for the Polish organizations in the Brest region, educational work with children and young people, scientific-didactic work, scientific-popularizational work, researching work, work under the evidence of Polish people destinies in the Brest region, active part in taking care of historical monuments, and establishing work.